NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, poniedziałek 17 marca 1924 Nr. 65

NOWY DZIENNIK

Adres [illegible] administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu [illegible] — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie [illegible]katy należy nadsyłać wprost do Administracyi.
[illegible] przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5800000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50 Gratulacye złp 3 Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Gdzie jest sojusz francusko-polski?

Kraków, 16 marca.

(is) „Polski" porządek dzienny obecnej sesyi Rady Ligi narodów został w dniu wczoraj szym wyczerpany.

Z czterech spraw, jakie bezpośrednio dotyczyły Polski, przegraliśmy niestety dwie — Jaworzyńską i Kłajpedzką, jedna — sprawa niemiecka — poszła w odwłokę z perspektywą arbitrażu, a czwarta — gdańska — jest jedyną, w której mówić można o sukciesie Polski.

Jaworzynę nazwał nie dawno temu nie kto inny, jak Stanisław Przybyszewski — „kupą kamieni". Geologiczne to określenie jest w lwiej części słuszne, nie jest niem jednak ze względów politycznych. I to nie tyle realnie ile uczuciowo politycznych. Dlatego też określenie Przybyszewskiego nie bardzo da się pogodzić z nastrojami, u nas w sprawie tej panującymi. Prestige Polski zaangażował się tak silnie w sprawie tej, iż nie sposób jej wyniku — Rada Ambasadorów, do której sprawa obecnie powędruje nie zmieni już chyba nic w sytuacyi — bagatelizować. Obóz endecki z p. min. Zamoyskim na czele poświęcił sentyment polityczny nikłemu znaczeniu sprawy tej pod względem realno politycznym, składając niejako Jaworzynę na ołtarzu — sojuszu z Francyą, która w sprawie tej — popierała — Czechosłowacyę. Pozostawia jednak Jaworzyna pewien osad polityczny, który w przyszłem kształtowaniu się stosunków polsko-czeskich może nie być bez znaczenia, gdyż i w polityce imponderabilia mają nie rzadko wielki — ciężar. Właśnie dlatego uporczywe stanowisko Czechosłowacyi, która w sprawie tak drobnej pragnęła, by tylko Polska uważała ją za drobną, było błędem politycznym, którego skutki mogą się jeszcze okazać. Nagromadzono zbyteczny materyał palny między Polską a Czechosłowacyą.

Dzisiejsze telegramy, które podajemy na innem miejscu wskazują na to, że przegraliśmy także sprawę Kłajpedzką. Przedwczoraj dopiero Sejm nasz powziął jednomyślnie następującą uchwałę: „Sejm zaniepokojony wiadomościami, iż sprawozdanie komisyi Rady Ligi narodów dla spraw Kłajpedy pod przewodnictwem Davisa zmierza do uszczuplenia praw przyznanych Polsce przez uchwałę Rady ambasadorów z dnia 16 lutego 1923 wzywa rząd do podjęcia wszelkich kroków, ażeby przynajmniej to minimum praw polskich, które przyznaje wspomniana uchwała, zostało stanowczo i w całości utrzymane: a) autonomia Kłajpedy; b) udział Polski przez jej delegata w komitecie nadzorczym Rady portu; c) wolna strefa dla użytku Polski w porcie Kłajpedy; d) równouprawnienie obywateli polskich i litewskich na obszarze Kłajpedy; e) wolna komunikacya wodna, kolejowa, pocztowa i telegraficzna f) utrzymanie w całej rozciągłości warunków, przewidzianych w protokole dodatkowym do proponowanego przez Radę ambasadorów statutu, zabezpieczającego minimum praw ekonomicznych Polsce".

Na tę uroczystą uchwałę, wzmocnioną ponadto rezolucyami, zawierającemi apel do cztech głównych mocarstw, Francyi, Anglii, Włoch i Japonii, powołał się niechybnie p. Skirmunt we wczorajszym proteście w Radzie Ligi Narodów. Powołał się bezskutecznie, bo — jak podaje Pat — wyżej wspomniane cztery mocarstwa konwencyę przyjęły wedle projektu komisyi. A właśnie projekt ten jest negacyą wszystkich pięciu postulatów Sejmu, za jedynym tylko częściowym wyjątkiem tj. zastrzeżeniem dla Polski wolnego tranzytu na Niemnie, lecz i to bez uzależnienia suwerenności Litwy nad Kłajpedą od uprzedniej realizacyi tego tranzytu, co przy napiętych stosunkach polsko-litewskich daje co najmniej pole do szykan. Jeśli się zważy, że takie załatwienie sprawy oznacza przekreślenie już nie tylko pierwotnego stanu przed okupacyą Kłajpedy przez Litwę, ale i treść decyzyi Rady ambasadorów z 16 lutego 1924, która zabezpieczała szereg korzyści dla Polski, to stoimy znowu wobec faktu — przykrej a nawet ciężkiej porażki.

Pan Skirmunt nie przyjął tej decyzyi do wiadomości i w formie bardzo oględnej, żalem przepełnionej, wskazał na to, że musi się odwołać do swego rządu. Konwencya jest jednak umową zawartą między Francyą, Anglią, Włochami i Japonią z jednej a Litwą z drugiej strony, tak, że protest Polski, występującej formalnie nie w charakterze kontrahenta lecz jakby interwenienta ma znaczenie nie pierwszorzędne. Pan Skirmunt dobrze zrobił, założywszy protest, ale... godzi się znowu zapytać: gdzie jest sojusz polsko-francuski? W sprawie Jaworzyńskiej nie poparła nas Francya ze względu na Czechosłowacyę, a tym razem — z jakich powodów przyjęła konwencyę wedle projektu komisyi? Wszak właśnie w sprawie Kłajpedzkiej nie kto inny jak Francya jest zaangażowaną, gdyż jej był przy dzielonym komisaryat nad Kłajpedą z ramienia Ligi. Obecnie uregulowanie Kłajpedy leży na linii interesów niemiecko-litewsko-rosyjskich, bo stwarza węzeł komunikacyjny na drodze morskiej między tymi krajami. A jak silnym jest związek między temi państwami, tego dowodem ponowne, choć oględne, poruszenie sprawy wileńskiej, mimo jej definitywnego i nienaruszalnego załatwienia. Związek ten winien być pewnem memento dla Francyi a jednak — mimo to i w tej sprawie Francya nas nie poparła, choć zaledwie dwa dni przedtem drugiemu naszemu sojusznikowi tak bardzo poszła na rękę, ratyfikując przyłączenie Besarabii do Rumunii i to mimo protestów i hałasu goszczonej u siebie imigracyi rosyjskiej?

W interesie Polski godzi się nie zakrywać tych niezrozumiałych „niedociągnięć" sojuszowych i żądać ich wyświetlenia.

Trzecia z rzędu sprawa — niemiecka — została jak wspomnieliśmy odesłaną na drogę porozumienia między stronami, ewentualnie w drodze zgodnie ustalonego arbitrażu. Propozycyę tę przyjął p. Skirmunt. Jest to o tyle wyjście godne dla Polski, ile że sprawozdawca tej kwestyi Brazylijczyk Souza Dantas miał jak donosi „Gaz. Warszawska", zaproponować odesłanie sprawy przed trybunał haski, czego domagali się i Niemcy. Nieukończone zatem [illegible] toczyć się będą dalej w atmosferze dość napiętej wobec rozbicia się rokowań polsko-niemieckich, prowadzonych ostatnio w Berlinie i w Warszawie. Zaznaczyć jednak wypada, że odnośnie do spraw niemiecko-polskich, wyrosłych na tle traktatu wersalskiego (głównie sprawa optantów i kolonistów) Liga nie okazuje wogóle skłonności do ingerencyi wobec tego, że Niemcy do Ligi nie należą.

Jedynym tedy pełnym sukcesem naszym podczas obecnej sesyi Rady Ligi jest fakt, że Liga nie uznała swej kompetencyi w sprawie poruszonej przez Sahma — opieki nad obywatelami gdańskimi w Polsce i rożnczek Rady portu.

Po zesumowaniu wszystkich faktów, rezultat tej drugiej z rzędu „polskiej" sesyi Rady Ligi narodów jest dla nas niekorzystny.

Polska musi zdobyć sobie na terenie międzynarodowym więcej oddanych przyjaciół. Do tego zaś potrzebną jest i odpowiednia prasowa propaganda i wewnętrzna zwartość gospodarcza i rozumniejsza polityka wewnętrzna i silniejszy akcent wobec sojuszników i dalekowzroczna systematyczność i ciągłość naszych orientacyi zagranicznych.

„Wytrzymałość nerwowa", której domaga się p. senator Koskowski na łamach „Kur. War." jest zaletą wielką, ale — nie wystarczającą. Przedewszystkiem trzeba jednak skorygować tę anomalię, jakiej jesteśmy obecnie świadkami, że najwpływowsze państwo na terenie Ligi Narodów — Francya, będąca naszym najlepszym sojusznikiem, zachowuje się w sprawach dla nas żywotnych z niezrozumiałą i nie wytłumaczoną — powiedzmy — obojętnością

Min. Kiedroń o polsko-austryackich stosunkach gospodarczych

Wiedeń, 15. 3 PAT. Dziś o 4 popoł. odbyło się przyjęcie prasy wiedeńskiej przez ministra przem. i handlu Kiedronia. Na przyjęciu zjawili sę redaktorzy naczelni pism wiedeńskich, tudzież wielu wybitnych publicystów. Minister Kiedroń powitał obecnych dziennikarzy, zaznaczając m. in. że Wiedeń jest ważnym pod każdym względem punktem dla Polski, zwłaszcza pod względem gospodarczym Polski. Pomóżcie nam panowie — mówił minister — do nawiązania ścisłych węzłów między obu narodami. Następnie przemawiał b. min. Hupka, który przedstawił pomyślne wynik sanacyi finansów Polski i b. min. Twardowski. Imieniem prasy wiedeńskiej zabrał głos redaktor Julian Scheps, wyrażając życzenie, aby dawne dobre stosunki, jakie łączyły w dawnej Austryi Polaków z Wiedniem, umocniły się i pogłębiły. My w Wiedniu szanujemy i kochamy Polaków.

Narady gospodarcze między delegacyą polską a rządem austryackim.

Wiedeń, 15. 3 PAT. Dziś przedpołudniem toczyły się u ministra Schürffa w dalszym ciągu pertraktacye między delegatami rządu polskiego i austryackiego w sprawach gospodarczych. Wydany będzie w tej sprawie urzędowy komunikat.

Wiedeń, 15. 3 PAT. N. Fr. Presse zamieszcza z okazyi pobytu delegacyi rządu polskiego w Wiedniu artykuł, w którym zaznacza, że wrażenia, któ re delegacya polska odniosła w Wiedniu, przyczynią się niewątpliwie do umocnienia stosunków handlowych między Austryą a Polską, do nawiązania nowych węzłów i wydobycia ukrytych sympatyi. Delegaci polscy mogli dzięki bezpośredniemu zetknięciu się z kołami gospodarczemi Austryi dojść do przekonania, jakie sympatye posiada Polska w Austryi i jak szczerą jest przyjaźń, jaką państwo polskie tu się cieszy. Bezpośredni kontakt między kupcami i przemysłowcami polskimi i austryackimi jest objawem dodatnim i należy sobie życzyć, aby dalej był kontynuowany dla obustronnych interesów obu państw.

Na błędnej drodze.

Projekt wypowiedzenia ze strony Polski traktatu o mniejszościach.

Sin Warszawa. (Telefonem). „Dziń Polski" organ Dubadecyi zamieścił wczoraj następującą wiadomość: Koła polityczne zbliżone do senatu oświadczają, że istnieje projekt zgłoszenia wniosku wyrażającego opinię wymówienia przez Polskę traktatu o mniejszościach narodowych. Projekt zaznacza, że traktat o mniejszościach narodowych nie został ratyfikowany przez Stany Zjednoczone, że praw mniejszości narodowych w Polsce są dostatecznie zagwarantowane przez Konstytucyę i że z traktatu wynikają dla Polski ustawicznie niemiłe obowiązki. Opinia Trybunału międzynarodowego w Hadze z 3 listopada 1923 ogranicza (?) suwerenność państwa polskiego w sprawach dotyczących mniejszości narodowych.

Jest to projekt, zaznacza „Dzień Polski", ale jest on znamienny i dowodzi, że w polskiej opinii publicznej nastąpił zwrot w tej tak ważnej sprawie.

Senat francuski przyjął projekt ustawy o sanacyi finansów

Ponowne zwycięstwo Poincarego w Senacie.

Paryż, 15. 3 PAT. Na wczorajszem posiedzeniu senatu przemawiał Poincare, który zaznaczył, że ofenzywa została skierowana przeciwko frankowi francuskiemu w chwili, kiedy ekspertyza finansów przeprowadzona z inicyatywy komisyi odszkodowań ukształtowała się na korzyść Francyi. Wszystko to odbywało się w taki sposób, jak gdyby chodziło o wywarcie nacisku na Francyę celem zmuszenia jej do ewakuowania Zagłębia Ruhry i wywołania kryzysu ekonomicznego we Francyi. Żądaliśmy od izby nowych źródeł dochodów oraz pełnomocnictw do prowadzenia walki przeciwko spekulacyi i do zaprowadzenia niezbędnych oszczędności. Rzeczoznawcy zagraniczni przyznali, że mieliśmy racyę zajmując Ruhrę i że gdybyśmy byli Zagłębia tego nie zajęli uregulowanie sprawy odszkodowań byłoby niemożliwe. Środki jakimi rozporządza spekulacya przeciwko frankowi są ograniczone. Niektóre z nich nawet już się wyczerpały. Jest obowiązkiem senatu, który jest wyrazicielem ducha republikańskiego stanąć na czele obrony waluty francuskiej. Poincare zaznaczył dlej, że środki ostrożności i obrony, które rząd proponuje nie mogą pociągnąć za sobą zrzeczenia się praw i wierzytelnsci w stosunku do Niemiec. Premier zakończył wśród oklasków słowami: Nic w sytuacyi międzynarodowej nie usprawiedliwia kryzysu waluty francuskiej. Gdy uchwalimy proponowane przez rząd środki finansowe Francya wykaże raz jeszcze swoją zdolność dźwignięcia się i gotowość do ofiar, aby po wojnie odzyskać swoje dawne stanowisko wśród państw.

Na zakńczenie dodał Poincare, że rząd nalega na przyjęcie przez senat projektu ustawy w brzmieniu uchwalonem przez izbę tylko jedynie w tym celu, aby uczynić zadość potrzebom kraju. Ratyfikując wzmiankowany tekst ustaw parlament da dowody, że pozostaje wierny swej misyi.

Senat przyjął powyższy projekt ustawy 154 głosami przeciw 130.

Paryż, 15. 3 PAT. Pierwszy artykuł projektów finansowych przyjął senat 161 głosami przeciwko 128, poczem posiedzenie zamknięto o godz. 1'20 w nocy. Dalszy ciąg obrad nad projektami finansowymi odbędzie się na dzisiejszem posiedzeniu popołudniowem.

Na jakich warunkach otrzymali Węgrzy pożyczkę sanacyjną?

Genewa, 15. 3 PAT. Szw. AT. W związku z odbudową finansową Węgier zostały wypracowane 2 protokoły. Protokół pierwszy ma charakter polityczny i został podpisany przez przedstawicieli Anglii, Francyi, Włoch, Rumunii, Jugosławii, Czechosłowacyi i Węgier. Rządy pierwszych 6 państw zobowiązały się do respektowania niezależności neutralności terytoryalnej i suwerenności Węgier. Natomiast rząd węgierski uznał zobowiązania, wynikające z postanowień traktatu pokojowego w Trianon. Drugi protokół jest podpisany jedynie przez Węgry. Rząd węgierski zobowiązuje się w nim do przeprowadzenia programu rady Ligi narodów o odbudowie finansów i gospodarki Węgier. Rząd węgierski otrzymuje pożyczkę w wysokości 250 milionów koron złotych. Pożyczka ta będzie zabezpieczona dochodami z ceł, podatkiem cukrowym i dochodami z monopolów tytoniowego i solnego. Węgry zgodziły się na zamianowanie generalnego komisarza z ramienia Ligi narodów, który będzie urzędował w Budapeszcie. Zadaniem jego będzie nadzór nad przeprowadzeniem programu reformy.

Pożyczka amerykańska dla Włoch

Rzym. 15 3. PAT. Avanti donosi, że zamierzona podróż amerykańskiego bankiera Morgana do Włoch ma na celu rokowania w sprawie wielkiej pożyczki amerykańskiej dla Włoch, która ma być użyta na wyzyskanie siły wodnej we Włoszech i elektryfikacyę kolei włoskich.

Czy palacze tytoniu w Polsce stracą na pożyczce włoskiej?

Sin Warszawa. (Telefonem). W kołach sejmowych żywo omawiają umowę o pożyczce włoskiej świeżo podpisanej przez delegatów polskich w Rzymie. Pewne zastrzeżenia budzi [illegible] dotyczący sprawy monopolu [illegible] — Jak wiadomo Polska zobowiąza[illegible] nia w tytoń we Włoszech w [illegible] rcznie. W kołach poselskich [illegible] że jest wątpliwe, czy rząd nasz potrafi [illegible] palaczy do tytoniu włoskiego, który jak wiadomo pozostaje dużo w tyle poza tytoniem polskim i sprowadzanym do nas z półwyspu bałkańskiego. Z tego względu grozi strata państwowemu monopolowi tytoniowemu, a w konsekwencyi wpłynie to na podniesienie stopy procentowej pożyczki.

Protest kupiectwa poznańskiego przeciw nadmiernym opłatom paszportowym.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Do ministerstwa spraw wewnętrznych wpłynęły pisma ze sfer kupieckich z Poznania i Pomorza z protestami przeciw ogromnemu podwyższeniu opłat za zaszporty zagraniczne. W protestach podniesiono, że opłaty owe uniemożliwiają kupcom osiągnięcie kontaktu z zagranicą i w rezultacie grożą całemu kupiectwu ruiną. W końcu domagają się wobec tego w interesie państwa zniesienia tego zarządzenia.

Projekt ustawy o organizacyi naczelnych władz wojskowych — w Sejmie.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj został zgłoszony do laski marszałkowskiej projekt ustawy o organizacyi naczelnych władz wojskowych. Przypuszczalnie sprawa ta zostanie rychło załatwiona przez odpowiednie komisye sejmowe.

Jaki będzie wskaźnik drożyźniany za pierwszą połowę marca?

Sin. Warszawa. (Telefonem) W poniedziałek zbierze się tutaj komisya statystyczna dla badania wzrostu cen w czasie od 1 do 15 marca. Wedle przypuszczeń i tym razem wskaźnik drożyźniany będzie negatywny i to wcale znaczny, bo około 5 procent.

Udaremniony zamach na pociąg kolejowy na Wileńszczyźnie.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Z Wilna donoszą, że na linii kolejowej Ingualino—Duksty znalazł dróżnik kolejowy przymocowane na szynach trzy naboje pyroksylinowe, połączone lontem Dickforda. Dzięki wykryciu nabojów przez dróżnika zamierzona zbrodnia została udaremniona. Władze policyjne wszczęły energiczne śledztwo. Sprawcy zamachu narazie nie znani.

A. Józef Sztybel w Warszawie

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wkrótce ma przybyć do Warszawy znany i zasłużony mecenas literatury hebrajskiej Abraham Józef Sztybel.

P. Sztybel, który przebywał przez kilka lat przed wojną w Warszawie przybywa obecnie do Warszawy ko raz pierwszy od czasu, kiedy rozpoczął swą owocną działalność na polu wydawnictw literatury hebrajskiej.

Przed spotkaniem Poincarego z Mac Donaldem

Berlin. PAT. Londyński koresp. Berl. Lokalanzeiger donosi, że w sferach rządowych panuje przekonanie, że Mac Donald i Poincare dojdą do porozumienia w najważniejszych sprawach.

Pomoc Ligi narodów dla Albani

Genewa. PAT Rada Ligi narodów przyznała 50,000 franków szwajc. jako pomoc dla Albanii.

Odezwa Centrali Związku Kupców Żyd.

w sprawie Banku Polskiego.

„Zarząd Warszawskiej Centrali Związku zwraca się niniejszem do ogółu kupiectwa żydowskiego w całej Polsce w najżywotniejszej obecnie sprawie związanej z pomyślnie rozwijającą się akcyą sanacyi Skarbu Państwa. Sprawą tą jest organizacya Banku Emisyjnego, mającego zaopatrzyć nas w zdrową walutę i włączyć do rzędu państw, prowadzących normalną gospodarkę i produkcyę.

Centrala Związku Kupców jeszcze raz przypomina ogółowi kupiectwa, że każda kupiona akcya Banku Polskiego zbliża chwilę sanacyi naszego życia gospodarczego, wzmaga potęgę Państwa, zabezpiecza grunt pod nogami sferom posiadającym, zabezpieczna spokój społeczny. W przełomowej chwili niech nie zabraknie naszej pomocy przy tworzeniu nowej, zdrowej i potężnej placówki, mającej dać nam zdrową walutę. Kupiectwo ponosi obecnie zgoła niesłychane w czasach pokojowych ciężary podatkowe, kupiectwo ugina się pod razami wielu krzywdzących ustaw w rozmaitych dziedzinach życia gospodarczego, ale wobec pozostałego krótkiego terminu subskrypcyi akcyi Banku Polskiego niech zamilkną protesty.

Dobrodziejstwa zdrowej waluty i normalnej wymiany dadzą się odczuć bardzo prędko, a wtedy całe społeczeństwo dokładnie zrozumie doniosłość handlu dla życia państwowego, wszędzie zapanuje ład i porządek — podstawy kulturalnego współżycia ludzi na ziemi.

A więc do Kas".

Błędy polityki celnej naszego rządu.

Kraków, 14 marca.

Sposób stosowania ceł ochronnych przez nasz rząd daje od chwili powstania Państwa Polskiego, aż po dzisiejszy dzień powód do licznych skarg. Ciągłe zmiany, stosowane nieraz całkiem niefachowo oraz wyraźne uleganie wpływom wielkiego przemysłu, spowodowały dla importerów stosunki nieznośne, przynoszące wprawdzie wielkie korzyści pojedynczym przemysłowcom, ale z pewnością nie Państwu i ogółowi obywateli.

Niedorzeczność tego postępowania można najlepiej wykazać na sposobie stosowania ceł na chemikalia, które są w olbrzymiej części surowcami dla wielu gałęzi przemysłu. Ciekawym jest związek jaki zachodzi między cłami, a cenami chemikalii krajowych. Niema u nas chyba nikogo, którywy nie powitał z zadowoleniem powstania jakiejś znaczniejszej fabryki chemicznej w kraju. Cóż z tego kiedy powstanie takiej fabryki równa się niemal zawsze podniesieniu ceł ochronnych o kilkadziesiąt procent na artykuły, które odnośna fabryka produkować zaczyna. Biorąc pod uwagę, że fabrykacya chemikalii odbywa się dość szablonowo, że zazwyczaj produkuje się z surowców krajowych, że robotnik jest u nas tańszy niż zagranicą, jest jasnem, że cłem 5—10 proc. byłyby nasze fabryki aż nadto chronione. Reszta to nieuzasadniona koncesya na rzecz naszych przemysłowców.

Dla zailustrowania podajemy kilka przykładów z artykułów o różnym charakterze, których produkcya w kraju pokrywa bardzo małą część ogólnego zapotrzebowania.

I. Kwas octowy 80 proc. angielski kosztuje w Gdańsku 18,5 dolarów cło wynosi 12 dolarów, czyli przeszło 70 proc.

Mimo olbrzymiego cła, towar krajowy jest znacznie droższy i lichszy. Produkowany bywa wyłącznie z surowców krajowych. Artykuł masowy, znajdujący szerokie zastosowanie w przemyśle.

II. Siarczan miedzi kosztuje zagr. 9 dolarów, cło wynosi 1,50 dolarów, czyli 17 proc.

Artykuł masowy stosowany głównie w rolnictwie, przemyśle tekstylnym, metalurgicznym, i. i. Krajowy o wiele lichszy, niechętnie brany, kalkuluje się mimo znacznego cła nie taniej.

III. Gliceryna 28 Bme kosztuje zagr. 36 dolar., cło wynosi 15,50 dol. czyli 43 proc.

Gliceryna kraj. kosztuje w fabryce 55 dol. czyli drożej niż zagr. już po uwzględnieniu kosztów cła i transportu. Pierwsza jest mimoto niemal zawsze nieco brudnawa, a więc lichsza. Artykuł ten również znajduje szerokie zastosowanie w przemyśle tekstylnym (druki), litograficznym, maszynowym, modelarstwie gipsowem itd. Gliceryna bywa wyrabiana u nas z kości i łoju jako produkt uboczny przy fabrykacyi kleju a więc z surowców krajowych.

Przykładów takich moglibyśmy podać jeszcze wiele.

Przytem należy zauważyć, że w zestawieniach powyższych nie uwzględniono wysokich kosztów przewozu, spedytorskich, bankowych i innych, które znacznie podrażają towar zagraniczny. Transport chemikalii fabryk krajowych jest naturalnie zawsze tańszy, a reszta kosztów zazwyczaj odpada i mimo to wszystko nie wytrzymują produkty krajowe w rezultacie konkurencyi zagranicznej.

Nasuwają się wobec tego pod adresem rządu dwa pytania:

Czemu swem nieobliczalnem w skutkach stosowaniem ceł nawet na surowce przyczynia się do wzrostu ogólnej drożyzny w kraju?

Czemu rząd zwalczający tak energicznie lichwę u kramarzy, nie żąda wytłomaczenia od przemysłowców, dlaczego produkty chemiczne są u nich często o 100 proc. droższe niż w fabrykach zagranicznych, mimo, że żadne zrozumiałe powody na to się nie składają?

Że głos nasz nie jest odosobniony, że nie lepiej się dzieje także w innych gałęziach przemysłu i handlu, świadczą artykuły dra Mahlera w Nrze 8. „Przeglądu Kupieckiego" oraz dra Jasińskiego w „Kuryerze Wieczornym".

Naszem zdaniem pomódz tutaj może tylko energiczne wystąpienie zainteresowanych sfer gospodarczych oraz stronnictw politycznych niezależnych od wielkiego przemysłu, chociaż należy się liczyć z silnym oporem, gdyż przemysłowcy użyją napewno wszelkich środków, by wygodnych im wysokich ceł nie zniżono.

Może te wciąż nowe fakta, przyczynią się do uświadomienia społeczeństwa, skąd czerpie źródło drożyzna w Polsce, i jak małą winę kupiectwo w niej ponosi.

E. K.

Dzisiejszy Wiedeń

I.

Ostatnie akordy karnawału i pierwsze socyalne zmagania w „sanowanym" Wiedniu. Ostatnie korowody taneczne w przepysznych salach, kabaretach, barach i teatrach i pierwsze uliczne korowody strejkujących tłumów.

Tak pysznego karnawału nie pamięta nawet cesarski Wiedeń. W czasach, gdy nikt grosza nie szczędzi i gdy każdy po światowej wojnie jedną myślą jest przepojony: „Używać pełni życia" — nikt tu na to nie baczy, że ceny wstępu setki tysięcy koron wynoszą, a za loże na reducie opery lekkiem sercem płacono dwanaście milionów austryackich koron. Nie bez powodu począł nagle Seipel — przerażony rozrzutnością Wiednia — prawić kazania o „sanacyi dusz", a kontrolor Austryi Zimmermann w donośny sposób począł w czasie karnawału nawoływać do oszczędności. Naturalnie ani kazania kanclerza, ani nawoływania kontrolora żadnego skutku nie osiągnęły. Wiedeń pragnie zabaw. Czy w dzielnicy bankierów, czy w dzielnicy robotniczej — wszędzie całemi nocami brzmi muzyka. Wiedeń się bawi. Nie przebrzmiały jednak jeszcze ostatnie akordy karnawału, a już na to rozbawione miasto spływać poczyna popiół pokuty. Walki socyalne w ostatnich czasach coraz większe przybierają formy. A powodem szalejąca drożyzna. Przeciw tej zmorze i sanacya pomóc nie jest w stanie. Strejk wybucha za strejkiem. Dziś strejkuje dwadzieścia tysięcy urzędników bankowych w Wiedniu, w owem centrum finansowem środkowej Europy, przez tygodnie całe potężne gmachy bankowe stoją, gdyby wymarłe, a panowie dyrektorowie muszą sami, ku uciesze strajkujących, opalać piece i baczyć na porządek w swych przepysznych salonach. I codziennie demonstracye i krzyki oburzenia. Gdyż oburza się ów światek urzędników bankowych nie tylko na drożyznę, ale na horendalne pensye swych dyrektorów, z których niedawno jeden (Wiener-Bodenkreditanstalt), jako remuneracyę otrzymał bagatelkę w kwocie pięćdziesięciu dwuch miliardów austryackich koron! (pięć milionów szwajcarskich franków). Dniami całemi mówiono i pisano o tem we Wiedniu, a ten skromny podarunek dla biednego dyrektora stał się ostatnim bodźcem wybuchu strejku urzędników bankowych. Naturalnie, że dziś Seipel usiłuje wszelkimi sposobami strajk ten zażegnać, co z pewnością mu się uda, (Już się stało. Przyp. red.), ale zgrzyt pozostanie.

Nawet dyrektorowie operetek grożą strajkiem i planują zamknięcie swych teatrów, jako protest przeciw zbytnio gniotącym podatkom. Właściciele automobilów zamykają swe auta w garażach i strejkują. Właściciele hoteli tuż przed otwarciem „Wiedeńskich targów" grożą strajkiem i zamknięciem swych hoteli, jako protest przeciw niezliczonym podatkom.

Breitner! Breitner! W całem Wiedniu dziś brzmi to nazwisko. Absolutny władca finansowy Wiednia, Breitbart — podatkowy, najbardziej znienawidzony przez jednych, a uwielbiany przez swych socyalistycznych przyjaciół. Przy pomocy swej śruby podatkowej, nie znającej żadnych granic osiągnął, że Wiedeń dziś jest jedyną gminą w Europie, która niema deficytu, a której kasy uginają się pod stosami banknotów.. Ale pod tą śrubą Breitnerowską jęczy cały Wiedeń. Nie dziwota, że insolwenci mnożą się, jak grzyby po deszczu, a o ile jednym się udaje czmychnąć tam, gdzie pieprz rośnie, drudzy przepełniają tutejsze areszta. Nie każdy bowiem ma „szczęście" „bankiera" Hajdu, który, wykorzystując kilkudniowy strejk urzędników telegrafów i telefonów w najwłaściwszy czas ulotnił się z nakradzionymi miliardami, kpiąc z całej policyi, nie mogącej nikomu dać znaku o

NA MARGINESIE.

Czasy się zmieniły.

Krakowski organ p. Kucharskiego „Goniec" zamieścił wczoraj pogromową notatkę z powodu nekrologu poświęconego w piśmie naszem błp. Adolfowi Linskerowi. Zdaniem „Gońca" wolno było widocznie p. Haukemu, zdemobilizowanemu oficerowi zabić obywatela, a obywatelowi nie wolno było tylko dlatego, że jest Żydem na policzek i słowa: „stul pysk Żydzie", godzące w godność żydowską, odpowiedzieć policzkiem. Gdyby p. Linsker był aryjczykiem, wtedy... prawda.. rzecz przedstawiałaby się inaczej, zwłaszcza gdyby p. Hauke był Żydem.

Właśnie taki bieg myśli organu endeckiego obraża honor oficera polskiego a nie czyni tego nasze stanowisko, w którem pragniemy, aby wśród korpusu oficerskiego nie znalazły się nawet jednostki, które mają tak opaczne pojęcie o honorze i praworządności w państwie.

Tyle w odpowiedzi — Gońcowi, którego przejrzyste pogromowe groźby są dostatecznem świadectwem jego wartości moralnej.

Udział chrześcijan w pogrzebie Linskera świadczy o tem, że nie brak Polaków, którzy inaczej myślą o tej sprawie, niż polujący na najniższe instynkty Goniec, w czem zresztą sekunduje mu lwowskie „Słowo Polskie" we wczorajszym artykule wstępnym.

Organom tym zdaje się ciągle jeszcze, że godność ludzka Żyda to rzecz na którą wolno bezprawnie plwać.

Czasy jednak się zmieniły.

Handel między Polską a Palestyną.

Inicyatywa sen. Ringla.

Warszawa. (Tel. wł.) Na onegdajszem posiedzeniu senackiej komisyi dla spraw zagranicznych postawił senator Ringel pytanie, dlaczego ministerstwo interesuje się tak mało handlem ze wschodem; a szczególnie z Palestyną. Po Ameryce największa ilość emigrantów z Polski wyjeżdża do Palestyny. Tam można eksportować wyroby tekstylne, drzewo i węgiel. W Palestynie posiadamy jednak konsulat, złożony zaledwie z trzech osób, obejmujący Egipt i Syryę. Polska powinna zainteresować się temi krajami, ponieważ artykuł traktatu handlowego przewiduje, że traktat dotyczy także krajów mandatowych.

Obecny na posiedzeniu przedstawiciel ministerstwa dla spraw zagranicznych dr Bertoni oświadczył, że ministerstwo ma zamiar zająć się dokładnie, poruszonym przez senatora Ringla problemem.

Cały szereg senatorów prosiło senatora Ringla o wyjaśnienia w sprawie możliwości eksportu do Palestyny.

Wyrażamy najgłębsze i najserdeczniejsze współczucie koledze swemu Menachemowi z powodu utraty jedynego synka.

Nauczyciele hebr. szkoły lud. i średniej w Krakowie.

Min. Wegewood do robotników żydowskich w Ameryce.

Jak już donosiliśmy uchwaliły żydowskie związki robotnicze na konferencyi z 14 lutego br. odbytej w Nowym Jorku rozpocząć akcyę zebrania funduszów na odbudowę Palestyny. Na konferencyę tę przysłał angielski minister Wegewood, znany przyjaciel syonizmu następujący telegram:

„Zawiadomcie robotników żydowskich, że angielska Labour Party zdaje sobie sprawę z tego, że jest niezbyt zobowiązaną spełnić przyrzeczenia dane Żydom, lecz że poczuwa się także do obowiązku wypełnienia przyrzeczeń danych przez poprzednie rządy w sprawie budowy Erec Israel jako żydowskiej ojczyzny, tak wedle litery, jakoteż wedle ducha tych przyrzeczeń".

(Telegram ten powinna sobie zapamiętać warszawska „Folkscajtung", która w sposób kłamliwy zdementowała akcyę robotników żydowskich w Ameryce dla Palestyny).

Działalność posła Thona na Keren Hajessod.

Nowy Jork. (Tel. wł.). Dnia 23 bm. rozpocznie się we wschodnich dzielnicach Nowego Jorku szeroko zakrojona akcya dla Keren Hajessod. Na wstępnej konferencyi przemawiać będą prof. Weizman i dr. Ozyasz Thon. Komitet Organizacyjny wydał na dzień ten odezwę, w której wskazuje na to, że nadeszła chwila koncentracyi wszystkich sił dla odbudowy Palestyny. Komitet wita przywódców światowego syonizmu drów Weizmana, Thona i Ruppina, którzy w konferencyi tej wezmą udział.

Jak donosi nowojorski „Das jüdische Volk" pracować będzie poseł Thon w najbliższych tygodniach głównie dla Keren Hajessod a członek delegacyi dla spraw Tarbutu, Grünberg — głównie dla Tarbutu.

Legia Obrony Konstytucyi.

Po PPP i innych związkach wojującego faszyzmu polskiego przyszła obecnie kolej na „Legię obrony konstytucyi". O „Legii" czytamy w „Kuryerze Porannym" następujące informacye:

Interesująca jest organizacya pod nazwą Legia Obrony Konstytucyi. Bliższe szczegóły o tej organizacyi, dotąd konspirowanej przez wszystkie czynniki stronnictw „narodowych" przyniosło zebranie walnego zjazdu członków czynnych L. O. K. Zjazd ten odbył się dnia 6 bm. w lokalu ZLN. przy Al. Jerozolimskiej 17.

Za stołem prezydyalnym zasiedli Juliusz Święcicki, weteran z 1863 r. — jako prezes pos. Mączyński, Mirosław Sawicki jako sekretarz i inni.

W przemówieniach dotyczących organizacyi L. O. K. otwarcie zaznaczono, że jeżeli rozwój L. O. K. nie postąpił szybko naprzód, to jedynie przypisać należy dotychczasowej pracy w jaknajwiększej i najściślejszej konspiracyi oraz że przeszkodziły rozwojowi LOK wykrycie PPP i osadzenie w więzieniu głównych kierowników tej akcyi.

Dotychczas utworzone zostały oddziały LOK. na prowincyi w Poznaniu, Lwowie, Krakowie, Zagłębiu Dąbrowskiem, Łowiczu, Siedlcach, Równie Kowlu i Kutnie.

Członków czynnych zarejestrowano w LOK. ogółem około 2000 ludzi. Warszawa, jako stolica posiada 1000 członków.

Z wygłoszonego sprawozdania na walnym zjeździe LOK. stwierdzić wypada, że członkowie LOK wzięli czynny udział w wypadkach grudniowych. Rozpoczęte aresztowania przez policyę członków LOK. zmusiły organizacyę tę do odwołania walnego zjazdu w r. 1923.

Jako najważniejsza faza organizacyjna LOK. jest połączenie się ze związkiem Hallerczyków, Dowborczyków, Kurkiem Strzeleckim, oraz związkiem robotników chrześcijańskich. Połączenie to nie było zupełnem wchłonięciem tych organizacyi — lecz podszeregowaniem tych ośrodków i zespołu ludzi pod naczelny wpływ i kierunek. Ponieważ jednak energia LOK. była dalej sięgająca niż istniejące organizacye menerzy LOK. rzucili koncepcyę, utworzenia naczelnej zwierzchniej organizacyi rozkazodawczej dla wszystkich komórek i powstała owa tu i ówdzie wspominana pół jawna organizacya „Straż Narodowa". Dopiero zjazd LOK. rzucił światło na SN., która nie posiada własnych członków jest tylko „naczelnem dowództwem wszystkich organizacyi".

Jako zasadę organizacyjną LOK. przyjęła oparcie się na „kadrach robotniczych".

W końcu sprawozdania o LOK. przedłożony został zjazdowi ustrój organizacyi bojowych — owa siła wojskowa LOK.

Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych i dyskusyi przystąpiono do wyboru zarządu LOK. Skład Rady Naczelnej liczy 24 członków, 12 z Warszawy i 12 z prowincyi.

Personalnie Radę Naczelną stanowią: prezes Juliusz Adolf Święcicki, wiceprezes gen. Wojciech Falewicz, sekretarz Mirosław Sawicki, członkowie ze stolicy Jan Piszczałkowski, Jan Worsman, Aleksander Karsze-Siedlecki, poseł Jan Jaworski, poseł Godlewski, poseł Błażejewicz, Aleksander Ujazdowski, Stefan Włoszczewski.

Jako reprezentanci prowincyonalnych kół LOK. do zarządu weszli: pp. Świrski, Grzegorczyk, Lubowicki, Rymer, Rydlewski, Panek, Seyda Reichel i in.

Bardzo charakterystycznem jest, że na rożnych zjazdach czy to Hallerczyków, czy Dowborczyków o przystąpieniu do LOK. nie wspominano.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Z okazyi zaręczyn p. Józefa Perlbergera z Krakowa z p. Salą Waldhornówną z Jasła serdecznie gratuluje Chaskel Bauminger.

Z okazyi zaręczyn p. Nuchema Trompetera z p. Różą Adolfówną gratulują serdecznie Naftali Goldstein i Synowie, Łańcut. Sara Goldstein i Synowie, Kraków.

ucieczce.. Taki strejk telegrafu i telefonu nie jednemu by się od czasu do czasu we Wiedniu przydał.. Zresztą i w najgorszej sytuacyi nie traci się tu humoru, jak w typowy wiedeński sposób okazał znany już dziś wszędzie „pan Leyrer". Dostawszy się do więzienia za cenę codziennego widzenia się ze swą „ukochaną" przyrzekł sędziemu za każdym razem spowiedź ze swoich „bohaterskich" ale mocno z prawem kolidujących czynów. A że w tem mieście muzyki i pieśni także i najbardziej zatwardziały moralista wie „co miłość znaczy" sędzia bez najmniejszych skrupułów na propozycyę się zgodził. I codziennie bywał Leyrer z swą ukochaną w swej celi, a za każdym razem spowiadał się przed sędzią ze swych czynów: Mordy, rabunki, kradzieże, oszustwa, aż biedny sędzina w przeciągu miesięcy poświął z przerażenia. W całem Wiedniu szukano wspólników i nie mało Bogu ducha winnych znalazło się w celi więziennej. Po miesiącach dopiero ujrzał biedaczystko-sędzia, że stał się ofiarą wesołka, który za cenę widzenia swej ukochanej dziewuchy, coraz nowe wymyśliwał zbrodnie.. A Wiedeń serdecznie się śmiał..

Ale historye tutejszych cel więziennych nie zawsze nadają się do śmiechu, jak to okazała mała biedna Jug. Zaledwie piętnaście liczyła wiosen, a już ją los rzucił na ulicę... a potem szpital i areszt. A w celi z płaczem dziecięcem narzekała przed swemi towarzyszkami na swój los i zaledwie dała do zrozumienia, że woli raczej śmierć, aniżeli „takie życie", a już towarzyszki celi z zimną krwią zapomocą sznura przeprawiły ją na drugi — lepszy świat. I oburzał się Wiedeń, gdy się dowiedział o tak tragicznej śmierci dziewczęcia, ale za życia nikt się nie znalazł, któryby to dziewczę z bagna wielkomiejskiego podniósł.. Zresztą ci, którzy w czasie powojennej konjunktury dosta li się „w górę" niechętnie patrzą w dół..

Bo w czasie karnawału jedną troską Wiednia bale, reduty i zabawy i całe miasto gdyby oszołomione tańcami i muzyką.. Nawet Paryż urządza tu reduty i całe wagony podarunków przysyła dobrym Wiedeńczykom, którzy zerwali z Berlinem i naraz odkryli swe serce dla Francyi... Zresztą antagonizm narodowościowy zwolna tu znika. W teatrach — sztuki autorów francuskich, w operze śpiewa Germaine Lubin, sławna artystka opery paryskiej a na cześć jej męża poety Pawła Geraldy, odbywają się przyjęcia i dobroduszni Wiedeńczycy entuzyazmują się gdy z ust sławnego francuskiego poety słyszą słowa: „Kocham Wiedeń i poetów tego cudownego miasta". Nawet do Czechów znika zwolna niechęć i w setną rocznicę urodzin Smetany odbywają się uroczyste przedstawienia w operze państwowej i w salach koncertowych. Przed kilku laty nikt by tego przewidzieć nie mógł.

A w niemałej mierze do usunięca antagonizmów narodowych przyczynia się prezydent Austryi: Heinisch. Jedna z najszlachetniejszych postaci. Uczony, skromny a dobrotliwy filozof. Przyjaciel Masaryka i sam Masaryk w mniejszem wydaniu. Wobec Żydów niejednokrotnie objawił swe stanowisko. Pierwszy, który przywitał Kongres kobiet żydowskich we Wiedniu był sam prezydent Heinisch i jego matka. A niedawno w interwiewie nie jedną prawdę bez najmniejszych skrupułów powiedział antysemitom węgierskim o ich teoryi rasowej, wychwalając talent, uczynność tutejszych Żydów, którym w nie małej mierze Wiedeń swój rozkwit zawdzięcza. A jeśli antysemita Jerżabek w parlamencie z tego powodu żółcią pluł, to jednak pierwszy obywatel republikańskiej Austryi swych słów nie cofnął. Prezydentowi Henischowi zawdzięcza Wiedeń, że linia jego rozwoju idzie w kierunku Zachodu.

C. d. n.

KRONIKA.

Kraków, 16 marca.

— CELEM UCZCZENIA IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO odbędzie się w Krakowie staraniem związku b. legionistów i związku strzeleckiego dnia 23 bm. uroczysta Akademia w sali Starego Teatru.

— PREZYDYUM INSTYTUTU SZTUK PIĘKNYCH. W drugim dniu obrad polskiego Instytutu Sztuk Pięknych wygłoszono szereg referatów, poczem dokonano wyboru prezydyum Prezesem został wybrany Edward hr. Raczyński, wiceprezesem prof. Leon Wyczółkowski, a sekretarzem jeneralnym rektor Szyszko Bohusz.

— POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ KRAKOWSKIEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm o godzinie 3-ej popołudniu w sali obrad Rady. Na porządku dziennym: 1) Wniosek sekcyi skarbowej w sprawie objęcia przez Gminę izraelicką opieki nad 5-ga sierotami. 2) Wniosek sekcyi skarbowej o nałożenie taksy na mace i mąkę macową do miasta wprowadzanych. 3) Wniosek sekcyi religijnej w sprawie dyspenzy dla wybrać się mającego rabina gminnego. 4) Wniosek sekcyi religijnej w sprawie przedłużenia zastępstwa rabina. 5) Wniosek komisyi dla rzeźni w sprawie przebudowy rzeźni drobiu. 6) Wniosek sekcyi skarbowej o przyznanie dodatku świątecznego urzędnikom, emerytom i wdowom po urzędnikach gminy. 7) Wniosek komisyi szpitalnej w sprawie rozpisania konkursu na posady lekarzy w szpitalu izraelickim. 8) Wniosek sekcyi skarbowej o udzielenie pożyczki na wydawnictwo zeszytu III i IV. biblii dla młodzieży szkół średnich i powszechnych. 9) Wniosek sekcyi prawwno-administracyjnej w sprawie fundacyi blp. Steifa. 10) Wniosek sekcyi skarbowej o zezwolenie na prowizoryum budżetowe do 1 kwietnia 1924 r. 11) Wniosek sekcyi religijnej w sprawie ustanowienia wiernika w rzeźni bydła. 12) Zamknięcie rachunkowe za rok 1921.

— POTĘPIENIA GODNY „KAWAŁ". „Goniec", „Kuryer Ilustr." i „Głos Narodu" rozpływały się onegdaj w zachwycie z powodu tw „kawału" jaki rozwojowa młodzież akademicka urządziła właścicielowi kawiarni teatralnej p. Vorzimmerowi. Kawał ten rzuca jednak smutne światło na nastroje tej części młodzieży akademickiej i tej części prasy, która kawały takie pochwala. Nie wiemy na czem polegała obraza popełniona przez p. Vorzimmera na akademiku. Że jednak represya doraźna przekraczała granice przyzwoitości nie ulega najmniejszej wątpliwości. Oczywiście, że „Głos Narodu" uczynił z tego aferę narodową a p. Vorzimmer musiał przełknąć upokorzenie we formie tak poniżającej jak złożenie 100 milionów na żydożercy „Rozwój", który funduszami p. Vorzimmera podkopywać będzie egzystencyę Żydów. Oto moralność! Hackenkreuzlerowski kawał należy jaknajostrzej potępić Uczyni to chyba poważna polska opinia publiczna, dla której nie może być obojętnem, jakimi środkami walczy młodzież akademicka — przyszli kierownicy narodu.

— PRZECIW FERYOM WĘGLOWYM. Jak się dowiedujemy, kuratoryum krakowskiego okręgu szkolnego rozesłało okólniki do kierowników szkół powszechnych w Krakowie, aby zwrócili uwagę na dostateczne zaopatrzenie zakładów w opał. W razie przerwania nauki z powodu braku węgla rok szkolny będzie przedłużony o dwa tygodnie.

— FAŁSZYWE PÓŁMILIONÓWKI W OBIEGU. W trafice na Rynku kleparskim przytrzymano Kazimierza Pieprawskiego i Stanisława Bana z Brzoskwinii w powiecie krakowskim, którzy płacili za kupiony tytoń fałszywymi banknotami 500-tysięcznymi. Aresztowani zeznali na policyi, że fałszywe banknoty otrzymali od nieznanego im chłopca za sprzedaną skórę. Śledztwo w toku.

— ZA CO PŁACI SIĘ OLBRZYMIE SUMY PASKARKOM WIEJSKIM? Onegdaj przeprowadziły organa kontrolne magistratu rewizyę w Rynku głównym, badając masło, dowiezione przez wieśniaczki do Krakowa. Masło poddane zbadaniu chemicznemu okazało się w wielu wypadkach zafałszowane znaczną ilością wody. W podrabianiu masła celują zwłaszcza handlarze i handlarki z Golkowic pod Krakowem, które niejednokrotnie zarabiają masło 70 procentami wody. W komisaryacie targowym sporządzono protokół z 14 osobami, fałszującemi masło, m. in. z Maryą Czort, Maryą Wrona, Anną Guzik i Magdaleną Pietruszka, wszystkiemi z Golkowic. Sprawy ich skierowano do prokuratury.

— NIEUDAŁY WYWÓZ MASŁA. Na głównym dworcu osobowym w Krakowie przytrzymano niejakiego Michała Laumika, lat 27, rzekomo pisarza wozów kolejowych. Laumik usiłował wywieźć z Krakowa do Katowic około 60 kg. masła. Masło zakwestyonowano i oddano do dyspozycyi komisaryatu targowego.

— SPECYALIŚCI OD PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH. Policya krakowska wpadła na trop szajki osobników, trudniacych się puszczaniem w obieg fałszywych czeków zagranicznych. Jeden z tych osobników Wacław Piekarski (lat 29) urzędnik prywatny został ujęty w Krakowie wraz z Kazimierzem Soją (lat 25) również urzędnikiem prywatnym. Obaj wymienieni przybyli w ostatnich dniach do Krakowa, zaopatrzeni w fałszywe czeki, wystawione rzekomo w Paryżu, opiewające na znaczne sumy we frankach, a płatne na zlecenie Amerykańskiego T-wa naftowego. Uwiadomiona o przybyciu oszustów policya udaremniła ich zamiar. Zaznaczyć należy, że Piekarski uprawiał dotąd oszukańczy proceder w Warszawie, gdzie toczy się przeciw niemu śledztwo.

— SAMOBÓJSTWO Z POWODU CHOROBY. Wczoraj o godzinie 12-tej w nocy poderżnął sobie gardło brzytwą w zamiarze samobójczym S. S., emerytowany urzędnik sądowy, zamieszkały przy ulicy Lubicz l. 30. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł desperata w ciężkim stanie do szpitala św. Łazarza. W kilka godzin po operacyi nieszczęśliwy wyzionął ducha. Przyczyną rozpaczliwego kroku emeryta była nieuleczalna choroba płuc.

— PASERZY. Policya przeprowadziła w ubiegły piątek obławę na tandecie krakowskiej i aresztowała 8 osób podejrzanych o sprzedawanie skradzionych rzeczy. Po spisaniu protokołów w komisaryacie policyjnym 5 osobników wypuszczono na wolność a 3 zatrzymano w aresztach.

Naga kobieta, której nie było.

Niedawno temu „Głos Narodu" napadł na właścicieli kina Warszawa, że pod pokrywką filmu Quo Vadis wyświetlano jakąś nagą kobietę. Obecnie okazuje się, że było to widocznie tylko pobożne życzenie informatora „Głosu Narodu", albowiem na łamach tego pisma czytamy następujące sprostowanie: "Jako zastępca prawny p. Leona Gotlieba, właściciela kina „Warszawa", proszę po myśli § 19 ust. prasowej o następujące sprostowanie artykułu „Żydowska demoralizacya", umieszczonego w Nr. 51 „Głosu Narodu" z 2 marca 1924 r. Nieprawdą jest, jakoby w kinie „Warszawa" w czasie wyświetlania filmu pt. „Quo vadis" miała miejsce jakakolwiek demoralizacyjna działalność żydowska, a to przez rzucenie na ekran komedyjki, w której naga kobieta przez pomyłkę wchodzi do pokoju mężczyzny, natomiast prawdą jest, że jedynie film „Quo vadis" był wyświetlany i żadnej komedyjki nie wyświetlano. Z poważaniem Dr. Rappaport.

o-o

— ZAPOWIEDZIANY WIECZÓR TRZECH odbędzie się dziś to jest w niedzielę o godz. 7½ wiecz w Starym Teatrze. Nowe utwory J. Brzękowskiego, A. Czermińskiego i J. A. Szczepańskiego recytują T. Białkowski, H. Buczyńska, Róża Holzerówna i J. Ronard Bujański. Pozostałe bilety są do nabycia przy kasie Starego Teatru od g. 4-ej.

o-o

— ZAMIAST WIEŃCA na trumnę bł. p. Henryki Gleicherowej złożył Pan Dr. Wistreich Mp. 30,000.000 na rzecz „Zakładu Wychowawczego sierót żydowskich" Dietla 64.

— WALNE ZGROMADZENIE ŻYD. TOW. GIMN. odbędzie się dziś, w niedzielę o godz. 5 pop. przy ul. Skawińskiej l. 2.

Posiedzenie Wydziału Żyd Tow. Gimn. odbędzie się dziś w niedzielę punkt o godz. 4 pop. (Orzeszkowej 7).

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA „JABŁUSZKA". Sukcesowa komedya Verneuilla „Jabłuszko", która na wszystkich dotychczasowych przedstawieniach dawała komplety, ukaże się w Bagateli jeszcze tylko dwa razy, a to dzisiaj w niedzielę o godz. 8-ej wieczorem i w poniedziałek 17 bm.

— DZIESIĘĆ MINUT W SAMOCHODZIE. Dzisiaj o godz. 4-ej popołudniu ukaże się w Bagateli po cenach zniżonych wesoła farsa francuska Jerzego Berra „Dziesięć minut w samochodzie".

„Rewia operetkowa" została na wczorajszem przedstawieniu w Bagateli entuzyastycznie przyjętą. Licznie zgromadzona publiczność oklaskiwała burzliwie rewię Alwina „Ostatnia Dziewica" niezrównaną wprost w wykonaniu artystów.

o-o

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUT"
Brzozowa 5.

Dziś niedziela: Dr Bulwa: „Zasadnicze pojęcia prawa żydowskiego".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela popoł.: „Sen nocy letniej", wiecz. „Podatek majątkowy".
Poniedziałek: „Kościuszko pod Racławicami"

TEATR BAGATELA.

Niedziela popoł.: „10 minut w samochodzie", wiecz. „Jabłuszko", o 11'15 wiecz. „IV. rewia karnawałowa".

OPERETKA

Niedziela popoł.: „Królowa przedmieścia", wiecz „Trójka hultajska".
Poniedziałek: „Trójka hultajska".

REPERTUAR KIN

WARSZAWA: „Losy dwóch dziewczynek Paryża i wyzysk ich urody".
REDUTA: „Dziewczę złotego zachodu".
WANDA: „Córka zabójcy".
SZTUKA: „Karuzela życia".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH

Poniedziałek: ks. prof. dr. Hortyński: „Isotopy". Początek o godz. 7 wieczór.

Z kraju.

TURNIEJ POETÓW W POZNANIU.

Trzeci „Turniej poetów" odbędzie się w Poznaniu tymi dniami, w sali Białej Bazaru. Na konkurs ten nadesłano 43 utwory z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i innych miast Polski. Podczas „Turnieju"; w przerwach koncertować będzie zespół orkiestry dyr. Guzińskiego. Po turnieju odbędzie się raut. Dochód z biletów wstępu przeznaczono na zasilenie funduszów kasy emerytalnej zw. Związku literatów polskich.

SZKOLNICTWO ŻYDOWSKIE W RADZIE MIEJSKIEJ W WARSZAWIE

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej w Warszawie, które się onegdaj odbyło wystąpili żydowscy radni z wnioskami, by subsydyowano szkolnictwo żydowskie. Wnioski te wywołały gorącą dyskusyę.

Ostrzejszy spór wywołał r. Erlich z prezesem Balińskim, który odmówił stawiania pod głosowanie jego wniosku, domagającego się „stwierdzenia, że żydowskie masy ludności m. Warszawy mają prawo do utrzymywanej kosztem państwa szkoły z ojczystym, t. zw. żydowskim językiem wykładowym". Prezes Baliński twierdzi, że wniosek jego wkracza w dziedzinę uprawnień politycznych i jako taki nie może być rozważany przez radę miejską. Wniosek tegoż radnego, aby włączono do ogólnej sieci szkół miejskich szkoły świeckie żydowskie — upadł. Odrzucono również wniosek r. Sztejnowej, żądający zaprowadzenia dla dzieci żydowskich nauki języka żydowskiego i hebrajskiego, literatury żydowskiej i historyi Żydów, oraz subsydyowania szkół ludowych z językiem wykładowym hebrajskim.

WIELICZKA. Dnia 11 bm. koncertował z wielkiem powodzeniem w sali Kina T. S. L. p. Baruch Sperber, dyrygent „Sziru" z Krakowa, zaszczytnie znany tut. publiczności ze swoich dawnych występów w naszem mieście. — Na program złożyły się utwory muzyczne Moniuszki, Masseneta, Mendelsohna, Halevy'ego, Händla oraz własne kompozycye p. Serbera. — Publiczność gorąco oklaskiwała p. Sperbera. Em-Ka

Wilno. (Tel. wł.). ŻYD. SZKOŁA TECHNICZNA W obecności przedstawicieli władz i reprezentantów tutejszego społeczeństwa żydowskiego odbyła się tu uroczystość pierwszego ukończenia kursu pierwszej żydowskiej szkoły technicznej. Obecnie ukończyło szkołę 28 uczniów, z tych 16 mechaników i 12 elektrotechników.

ŻYD. SZKOŁA PRZĘDZALNICZA. W Białymstoku odbyło się inauguracyjne otwarcie pierwszej w Polsce żydowskiej mechanicznej szkoły przędzalniczej przy żydowskiej szkole rzemieślniczej. Maszyny dla szkoły przędzalniczej były zakupione przez J. D. C. i kosztowały 10 tysięcy dolarów. W otwarciu brali udział z Warszawy pp. Jaszuński — przedstawiciel tow. „Ort" i inż. Adam Czerniaków — przedstawiciel JDC.

———o-o———

Ze świata.

Z SZEWCA WIELKIM ARTYSTĄ DRAMATYCZNYM. W tych dniach przyjęty był na specyalnej audyencyi przez króla Wiktora Emanuela włoski artysta dramatyczny, Angelo Musco.

Aktor ten w przeciągu trzech lat zaledwie zrobił karyerę bezprzykładną.

Przed kilku jeszcze laty Musco był skromnym szewcem w jednem z miasteczek sycylijskich. Do miasteczka tego zjechała trupa teatralna. Dyrektor jej zamówił u Musca parę butów, a gdy Musco wywiązał się dobrze z tego zadania, klient ofiarował mu, oprócz zapłaty, wolny bilet do teatru. Musco liczył wówczas już lat 25, a nigdy jeszcze nie był w teatrze. Widowisko wywarło na nim wrażenie niezatarte. Od tej chwili marzył tylko o tem, aby stać się aktorem, a ponieważ nawet czytać nie umiał, wyśmiewano te jego marzenia. Młody jednak szewc nie dał za wygrane i porzuciwszy swój warsztat, przyłączył się do niewielkiej trupy teatralnej, wystawiającej w miasteczkach sycylijskich sztuki ludowe. Tu ujawnił się odrazu wielki talent jego, jako mimika i przedstawiciela ról charakterystycznych. Po kilku miesiącach, mówiono już o nim i pisano w prasie sycylijskiej. Niebawem zaproszono go na występ gościnny w Neapolu i Musco z dnia na dzień zrobił się sławnym.

Dziś Angelo Musco jest najlepiej płatnym aktorem włoskim. Występuje jedynie w sztukach ludowych, a to nietylko dla tego, że w rolach tych jest naprawdę genialny lecz i z tego względu, że dotychczas nie opanował włoskiego języka literackiego i władа jedynie swym dyalektem sycylijskim, niezrozumiałym dla cudzoziemców nawet znających język włoski.

Obecnie wszakże dokłada podobno wysiłków, aby nauczyć się czytać i pisać, dotychczas bowiem jest analfabetą i uczy się ról swych za pomocą sekretarza, przyjaciela z lat dziecięctwa. Nadzwyczajna pamięć ułatwia mu opanowanie ról, czytanych przez sekretarza.

NOWY SPOSÓB LECZENIA OTYŁOŚCI. Prasa francuska podaje wiadomość pocieszającą dla tłuściochów, którym ciężar ich ciała stał się nieznośny. Oto, na jednem z ostatnich posiedzeń francuskiej Akademii lekarskiej, dwaj lekarze paryscy Lévet i Vautier przedstawili raport o leczeniu otyłości za pomocą promieni utrafioletowych. Nowa ta metoda ma być skuteczna, że po trzydziestu naświetlaniach stwierdzić już można było u pacyentów ubytek wagi od czterech do dziesięciu kilogramów.

Ciekawa jest przytem okoliczność, że za pomocą tych samych promieni, ale stosowanych w inny sposób, wywołać można zwiększenie się wagi ciała.

A zatem, dzięki postępom wiedzy, nauka lekarska posiadać będzie — o ile wiadomości dzienników paryskich są ścisłe — środek dowolnego odchudzania tłuściochów i zaokrąglania kształtów u osób chudych.

PARLAMENT MEZOPOTAMII zostaje otwarty w kwietniu. W skład parlamentu wchodzi 90 muzułmanów, 5 chrześcijan i 5 Żydów.

DZIŚ w niedzielę o godz. 7'30 wieczór zebranie chaluców, Stradom 15.

———o-o———

Sprawa Kłajpedy rozstrzygnięta niekorzystnie.

Genewa, 15. 3 PAT. W ciągu dyskusyi nad sprawą Kłajpedy Skirmunt złożył następującą deklaracyę:

Na sesyi poprzedniej miałem sposobność oświadczyć, że projekt konwencyi wypracowany przez komisye Ligi zapoznaje prawa przyznane Polsce przez mocarstwa sojusznicze uchwałą z dnia 16 lutego 1923 r., które Litwa akceptowała, a które stanowić miały podstawę do uregulowania spraw Kłajpedy. Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że uwagi moje nie zostały uwzględnione i że żadnej zmiany nie włączono do tekstu konwencyi, która też z tego powodu nie może zaspokoić uprawnionych interesów Polski. Jest to sprawa zbyt ważna, aby Polska się nią nie interesowała. Wobec tego, jakoteż z racyi jednomyślnej opinii mego kraju zawiedzionego projektem konwencyi zmuszony jestem oświadczyć, że nie mogę do niego się przychylić i ograniczyć się muszę do przedłożenia projektu mojemu rządowi, który osądzi jakie ma w tej sprawie zająć stanowisko. Reagując następnie na deklaracye Galwanausksa Skirmunt podkreślił z naciskiem, że sprawa wileńska została rok temu definitywnie rozstrzygnięta. Granice Polski zostały równo rok temu ostatecznie załatwione przez mocarstwa na podstawie traktatu wersalskiego i Wilno włączone do Polski. Obecnie sprawa Wilna przestała istnieć na terenie międzynarodowym.

Po przemówieniu delegata Skirmunta rada Ligi zaakceptowała konwencyę według projektu komisyi Ligi bez zmiany oraz zaleciła mocarstwom jej przyjęcie.

Do konwencyi załączona jest dispositiva transitoire, w formie protokołu, zobwiązujące Litwę d rozpoczęcia wykonywania konwencyi natychmiast po ratyfikacyi jej przez odnośne mocarstwa. Rezolucya ustala, że wyznaczony przez Radę Ligi członek rady portu ma prawo rekursu do Rady Ligi lub do komitetu transitowego.

Raport Guaniego podkreśla, że celem konwencyi jest zagwarantowanie zarówno interesów litewskich jak i interesów Polski. Przedstawiciele czterech mocarstw w Radzie Ligi oświadczyli, że konwencyę przyjmują.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

GIEŁDY KRAJOWE

Giełda warszawska z dnia 15 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,350 000—9,300.000, frank złoty w kupnie 1,805 000, bony złote 1,350.000—1,460.000 pożyczka złota 15060—15050—15000 milionówka 1500—1400, pożyczka dolarowa 5665—5615.

Czeki: Belgia tranz. 367500 Berlin tranz. ———, Gdańsk tranz. ———, Holandya tranz. 3490—3450, Londyn tranz. 40,200.000—39,200.000, Nowy Jork tranz. 9,350.000, Paryż tranz. 450000—446000, Praga tranz. 270800—264600, Szwajcarya tranzakcja 1620000—1610000, Wiedeń tranz. 132500—131250, Włochy tranz 403000—400350.

Warszawa 15 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 2300—2800—2801, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 25000—28250, Puls 1850—1775—1850, Wildt 900—950—900, Cukier Warszawa 10250—18800—19000, Cegielski 2875—2780—2866, Ursus 5100—5150—5100, Parowozy 1925—1975—1900, Zawiercie ——, Żegluga 1160—875, Polska nafta 2250—2350, Siła i Światło 2800—2860—2750, Ćmielów 3600, Starachowice 17500—17000—17500, Pocisk 6200—6400—6300, Zieleniewski 48000—50000—48000, Żyrardów 1600000—1675000—1645000, Chodorów 24000—24250, Irzebinia ——.

Lwów, 15, 3 PAT. Giełda. Akcye. bank hipoteczny 2775—2800, bank przemysł. 2250, bank ziemski kred. 800—850, Browary 28.500, Chodorów 23.000—23.500, Chybi 49.000—50.500, Cegielski 2825, Górka 80.000, Ćmielów 3650—3715, Lokomotywy 2800, Nitrat 1275, Ojkos 18.500—18.400, Parowozy 1900, Pezet 850—900, Nafta 2250—2300, pol. tow. budowl. 500—525, Siersza elektr. 1375, Siersza górnicza 24.500—24350, Sole potasowe 28.500, Zieleniewski 47.500.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 15. 3 PAT. Zamknięcie giełdy. Radio. N. Jork 428.37, Francya 90.95, Belgia 110.25, Włochy 100.25, Szwajcarya 24.97 i pół, Hiszpania 33.37 i pół, Portugalia 1.58, Holandya 11.55¾, Dania 27.70 i pół, Norwegia 31.62 i pół, Szwecya 16.22 i pół, Helsingfors 171.50, Niemcy 19.000, Austrya 304.500, Praga 14.837.

Paryż, 15, 3 PAT. Radio. Otwarcie giełdy. Londyn 70.70, N. Jork 2119, Belgia 8270, Hiszpania 273, Włochy 9110, Szwajcarya 366, Dania 326, Holandya 785, Norwegia 285, Szwecya 555, Rumunia 1140.

Zurych 15 3 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 214.50, N. Jork 577, Londyn 24.76, Paryż 27.40, Medyolan 24.72, Praga 16.71 i pół, Budapeszt 00084 Belgrad 710, Bukareszt 305, Sofia 415, Wiedeń 00081 i pół.

Polskie kopalnie skarbowe na G. Śląsku

Kraków, 14 marca.

Po powrocie części Górnego Śląska, tej prastarej dzielnicy Piastowej na łono Macierzy rząd polski, jak o tem szeroko omawiała polska prasa, stał się nagle włodarzem nieprzebranych bogactw i skarbów Górnego Śląska, zwłaszcza kopalń węgla i szeregu większych zakładów przemysłowych. Rząd polski przejął mianowicie po fiskusie pruskim państwowe kopalnie węgla w Królewskiej Hucie, Bielszowicach i Knurowie. W ten sposób rząd polski znalazł się w szeregach najpoważniejszych producentów węgla na Górnym Śląsku i stanął wobec trudnego problemu, polegającego na tem, jak należy prowadzić zarząd kopalń, aby zapewnić Skarbowi Państwa należyte zyski, a równocześnie oprzeć eksploatacyę na zasadach handlowych. Doświadczenie uczy, że upaństwowienie jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, obliczonego na zysk, nie wydaje po żądanych rezultatów. Zwłaszcza takiego przedsiębiorstwa, jak kopalnie węgla, wymagające bezwzględnie stosowania kalkulacyi czysto komercyalnej, nie podobna żadną miarą prowadzić biurokratycznie. Nawet rządowi pruskiemu, który — przyznać należy — dysponował zawsze doskonałym aparatem urzędniczym i wyszkolonymi robotnikami, nie udało się wyciągnąć z eksploatacyi wyżej wymienionych kopalń odpowiednich zysków. Wszystkie te powody skłoniły po głębokim i dojrzałym namyśle miarodajne czynniki do wydzierżawienia kopalń skarbowych na Górnym Śląsku spółce polsko-francuskiej, która ukonstytuowała się pod firmą „Polskie kopalnie skarbowe na G. Śląsku, spółka dzierżawna", z kapitałem 8,200.000 franków złotych. Połowę kapitału złożyła francuska grupa przemysłowa — druga połowa jest własnością rządu polskiego.

Powierzając eksploatacyę państwowych kopalń węgla na Górnym Śląsku spółce prywatnej, rząd polski oczywiście nie omieszkał zabezpieczyć sobie odpowiednich zysków, które w istocie osiągnęły kwoty bardzo poważne, zyskujące na znaczeniu, zwłaszcza w obecnym okresie sanacyi Skarbu. — I tak oprócz dywidendy za swoje akcye otrzymuje rząd polski tytułem rocznego czynszu dzierżawnego 8 procent od obrotu brutto, we frankach złotych. Nadto ma spółka dzierżawna obowiązek inwestowania corocznie pewnego z góry oznaczonego procentu od swych dochodów brutto, celem rozszerzenia kopalń, tak, aby po upływie czasu dzierżawy, Państwo otrzymało kopalnie skarbowe nietylko w dobrym stanie, ale także odpowiednio zwiększone i należycie zagospodarowane. Nad dotrzymaniem tych obowiązków czuwa wydelegowany w tym celu urzędnik ministerstwa przemysłu i handlu, z departamentu górniczego.

Dzięki rozumnej gopodarce, Państwo ciągnie zatem z oddanych w dzierżawę kopalń państwowych ogromne zyski. Dodajmy do tego, że zarząd polskich kopalń skarbowych subskrybował ostatnio 15.000 sztuk akcyj Banku Polskiego, z czego 7.500 sztuk ofiarował jako dar na rzecz Skarbu Państwa, a będziemy mieli pełny obraz korzyści, jakie płyną dla Skarbu Państwa z działalności zarządu pol-

skich kopalń skarbowych na Górnym Śląsku.

Zresztą, by nasza nad wyraz korzystna ocena gospodarki „spółki dzierżawnej polskich kopalń skarbowych na G. Śląsku" nie wydała się gołosłowną tylko, pozwolimy sobie zacytować kilka ustępów z ogłoszonego niedawno sprawozdania z działalności spółki, w którem czytamy między innemi.

Zarząd kopalń skarbowych spoczywa w rękach rzeczywiście pierwszorzędnych fachowców, którzy w chwili przełomowej zdali egzamin „summa cum laude". Jak wiadomo, Niemcy, opuszczając terytoryum Górnego Śląska, usiłowali zatrzymać wszelki ruch przemysłowy i wycofali swych urzędników. Spółka rozpoczęła swoją działalność z chwilą wkroczenia naszych wojsk.

Było to też nielada trudnością, w ciągu jednej nocy objąć od Niemców w zarząd zakład górniczy, zatrudniający przeszło 15.000 ludzi i blisko 1000 urzędników i natychmiast, bez chwili bezrobocia i przerwy, puścić go w ruch, pod urągliwem okiem Niemców górnośląskich, którzy, oddawszy dnia 19 czerwca 1921 z uderzeniem godziny 12 w nocy, kopalnie grupie polsko-francuskiej, robili wszelkie możliwe przeszkody w ich uruchomieniu i czyhali tylko na oznaki niedowładu lub złej administracyi. Jednak srogo się zawiedli. Nader staranne przygotowanie akcyi przez kilku ludzi, którym rząd polski sprawę tę powierzył, sprawiło, że kopalnie skarbowe, do tej chwili pruskie, zostały o północy z dnia 19 na 20 VI. 1921 objęte przez grupę i z miejsca ruszyły całym dawnym pędem tak, że praca ani na chwilę nie została przerwana. Ten dowód całkiem niezwykłej organizacyjnej sprawności, wzbudził zresztą w kołach górniczych całego świata nie kłamany podziw, któremu zawodowe zagraniczne dzienniki, nawet niemieckie, musiały dać wyraz.

Spółka dzierżawna wywiązuje się ze swych obowiązków ku zupełnemu zadowoleniu rządu polskiego. Kopalnie prowadzone są wzorowo, ponadto zgodnie z postanowieniami kontraktowemi przeprowadziła w ciągu ubiegłego roku, na kopalniach skarbowych wielkie inwestycye, w szczególności urządzenie nowego szybu „Foch" w Knurowie, powiększenie centrali elektrycznej o 3.000 KW.— zainstalowano w Knurowie płynną podsadzkę, zdwojono w Bieszowicach sortownię i przeprowadzono bardzo wielkie roboty podziemne w Królewskiej Hucie, które oglądał Prezydent Wojciechowski podczas ostatniego swego pobytu na Górnym Śląsku.

Lecz poza tymi, że tak się wyrazimy, przymusowemi zarządzeniami, b. korzystnemi dla rządu polskiego — zarząd kopalń skarbowych wiele czasu i pieniędzy poświęca sprawom humanitarnym i społecznym. Serdeczną opieką otacza zarząd swych robotników i ich rodziny — stara się skutecznie polepszyć ich dobrobyt tak pod względem materyalnym, jak i moralnym.

Piekącą sprawę mieszkaniową, która zaostrzyła się na Górnym Śląsku, zwłaszcza po zaprowadzeniu 8-godzinnego dnia pracy, co pociągnęło za sobą zwiększenie liczby urzędników i górników — zarząd kopalń rozwiązał nader pomyślnie. Odnowiono więc przedewszystkiem mieszkania, należące do fiskusa pruskiego, a zaniedbane od wielu lat. Ponadto kupiono szereg domów, zamieszkałych przez górników, jak również dokończono budowy 128 mieszkań, rozpoczętych jeszcze przez rząd pruski. W roku zaś ubiegłym spółka rozpoczęła budowę 40 domów o 121 mieszkaniach urzędniczych i robotniczych. Wszyscy niemal robotnicy otrzymują do swego użytku odpowiednie działki pola pod uprawę. Powierzchnia ogródków czy pól robotników wynosi 7,104 morgów. W 3-ch zakładach ogrodniczych, prowadzonych przez Towarzystwo, personal może tanio nabywać sadzonki i nasiona według wyboru. Ponadto otwarte zostały w tych zakładach kursa ogrodnicze.

Towarzystwo wiele wagi poświęca także aprowizacyi personalu. I tak zeszłej zimy kopalnie skarbowe zapewniły, idąc ręka w rękę ze Związkiem pracodawców całego Górnego Śląska, zaopatrzenie robotników w ziemniaki. Urządzono w Królewskiej Hucie wytwórnię wyrobów masarskich, zaopatrującą personal, jak i kantyny na poszczególnych szybach. Kantyna Pola Wschodniego w Królewskiej Hucie posiada kuchnie, umożliwiające dostarczenie urzędnikom zdrowych obiadów i kolacyj. Trzy fabryki lodu i dwie lemoniady obsługują swymi wytworami personal po cenie kosztów własnych, stolarnia zaś założona dla kopalń, ułatwia zatrudnionym urzędnikom i robotnikom urządzanie ich mieszkań, dostarczając im mebli po nadzwyczaj korzystnych cenach.

Towarzystwo nie zapomniało również o wychowaniu przed- i pozaszkolnem. Istnieją przeto obecnie pod kierownictwem personalu, opłacanego przez Kopalnie skarbowe, żłóbki dla niemowląt i ochronki dla dzieci, z których ostatnie przygotowują równocześnie dzieci do szkoły ludowej, Inne zaś kursa, a mianowicie przedwstępne do szkoły górniczej w Tarnowskich Górach, przygotowują adeptów na sztygarów, na kursach wieczornych, podzielonych na klasy, urzędnicy i robotnicy mają sposobność uzupełnienia swego wykształcenia szczególnie w kierunku wydoskonalenia się w języku polskim. Utworzono dalej, względnie wspierano zasiłkami pieniężnymi, kursa techniczne, w których uczestniczyli robotnicy Oddziałów mechanicznego i elektrycznego. Na poszczególnych kopalniach Towarzystwa urządzono biblioteki, z których korzystają urzędnicy. W tym celu Zarząd Towarzystwa zakupił 1.075 tomów i zaabonował cały szereg różnych gazet i czasopism,

Dawny zwyczaj na Górnym Śląsku uczczenia starych górników z okazyi ich jubileuszu pracy wskrzesiło Towarzystwo. Od czasu przejęcia kopalń obdarowano srebrnymi zegarkami 900 najstarszych latami pracy górników.

Z wielką przychylnością odnosi się Towarzystwo do kółek śpiewackich i zrzeszeń sportowych. Wprawdzie nie zajmuje się niemi bez pośrednio, lecz popiera kółka, powstałe w gronie pracowników przez ułatwianie im pracy i udzielanie znacznych wsparć pieniężnych. Celem ustalenia ruchu społecznego oraz nadania mu kierunku narodowego, Towarzystwo zaangażowało instruktora, który udziela tym kółkom oraz klubom sportowym wskazówek, które przyczyniły się do podniesienia poczucia narodowego wśród mało uświadomionych górników. Również liczne instytucye dobroczynności, działające w bliższej lub dalszej okolicy, otrzymują od Towarzystwa znaczne zasiłki, bądź to w gotówce, bądź to w naturze (węgiel).

Ten wyczerpujący przegląd działalności i „szerokiej inicyatywy „spółki dzierżawnej polskich kopalń skarbowych", wystarczy chyba na udowodnienie, z jakiemi korzyściami połączone było oddanie kopalń państwowych na Górnym Śląsku w dzierżawę wymienionej spółce, zarówno dla rządu, jako właściciela kopalń, jak i dla zatrudnionych w nich urzędników i robotników. Nie opierając wreszcie kalkulacyi cen na zasadzie wyciągnięcia, jak największych zysków praktykowanej przez prywatnych przedsiębiorców, zarząd „spółki dzierżawnej polskich kopalń skarbowych", przez dostawy węgla po cenach najniższych stał się niejako regulatorem cen węgla na Górnym Śląsku, przedstawiając groźną konkurencyę dla przedsiębiorców prywatnych. Nawet i w tej dziedzinie oddał zarząd dla całokształtu życia gospodarczego Polski, jako regulator cen węgla, nieocenione usługi.

Wybory do parlamentu niemieckiego odbędą się 4. maja

Berlin. 15. 3 (tel. wł.) Po rozwiązaniu parlamentu niemieckiego, które jak donosiłem, nastąpiło we czwartek, ukazało się rozporządzenie naznaczające nowe wybory do parlamentu na 4 maja, z tego powodu, aby umożliwić parlamentowi zebranie się i załatwienie najważniejszych spraw jeszcze o ile możności przed Zielonemi Świętami. Prasa prawicowa ubolewa, iż wybory nie odbędą się przed świętami Wielkanocnemi. Partya centrowa rozpoczęła już walkę wyborczą ogłoszeniem odezwy do wyborców.

Berlin. PAT. Minister spraw zagr. zamianował dziś głównym komisarzem wyborczym dra Wagemanna, członka gł. urzędu statystycznego, a zastępcą jego radcę Meisingera, również członka niem. urzędu stastycznego.

Monachium. 15. 3 PAT. W związku z przyszłemi wyborami cały szereg partyi i organizacyi bawarskich ołączył się w jeden blok tak zwany Związek Wspólnoty Pracy. Związek Wspólnoty Pracy przestrzegać będzie w swoim programie następujących zasad: zasady plebiscytu, zjednoczenia Rzeszy niemieckiej na podstawach federalizmu, odzyskania odpowiednich sił zbrojnych, odzyskania w pełni przez Bawaryę samodzielności państwa związkowego, ustroju monarchistycznego, walki przeciw nowej inflacyi i walki przeciw internacyonalizmowi.

Wybory do parlamentu na terytoryum okupowanem.

Berlin, 15. 3 PAT. Natychmiast po ogłoszeniu terminu wyborów, które, jak wiadomo, odbędą się 4 maja, rząd Rzeszy rozpocznie akcyę dyplomatyczną, mającą na celu zapewnienie przeprowadzenia w tymsamym dniu wyborów na terytoryum okupowanem. Rząd rzeszy zwróci się do komisyi nadreńskiej z prośbą, aby dała możność ludności niemieckiej spełnienia swego obowiązku w imię pokoju i wolności. W tymsamym dniu tj. 4 maja mały się też odbyć wybory komunalne w Prusach, jednakże są w toku pertraktacye, aby termin ten przełożyć na inny dzień celem uniknięcia nieporozumień. W Hamburgu według obowiązującej ustawy wybory odbędą się 18 maja.

RZECZY CIEKAWE.

Świecące medyum.

W paryskich kołach naukowych, zajmujących się zagadnieniami metapsychicznemi, wielkie wrażenie wywołał młody Włoch, nazwiskiem Erto, obdarzony własnością wydzielania we śnie hypnotycznym niezwykle silnych promieni światła ze swego ciała.

Piętnastu uczonych uczestniczyło w doświadczeniach paryskich z tem medyum świecącem i nie zdołało dociec przyczyny zjawiska lub stwierdzić jakiegokolwiek podstępu ze strony medyum.

Już w Rzymie Erto poddawany był badaniu tam jednak zlekceważono zjawiska, które wywołuje, przypisując je ukrytemu w ubraniu lub w ciele przyrządowi, wydzielającemu światło, lub użyciu przez medyum odpowiednich chemikaliów.

Doświadczenia wszakże paryskie zaprzeczają temu podejrzeniu, przed każdem bowiem doświadczeniem Erto rozbierany jest do naga, badany za pomocą promieni Roentgena dla przekonania się, czy nie ukrywa jakiego przyrządu w swem ciele i dopiero po tem zbadaniu, odziewany w kostyum specyalny, krępujący jego ruchy, a z którego wystają tylko ręce, wciąż znajdujące się także pod kontrolą obecnych. Ale, pomimo tych środków ostrożności, jak tylko Erto zapada w sen hypnotyczny, ze wszystkich części jego ciała zaczynają wydzielać się promienie, przypominające światło elektryczne, a częstokroć tak silne, że oświetlają chwilami cały pokój, w którym odbywają się doświadczenia, przytem zaś wyświetlające owinięte w papier i zapieczętowane płyty fotograficzne, położone na rękach lub innych częściach ciała medyum.

Prezes międzynarodowego instytutu metapsychicznego dr. Goley i znany badacz, prof. dr. Charles Richet, opracowują obecnie szczegółowe sprawozdanie z doświadczeń, poczynionych dotychczas z tem świecącem medyum.

Drobne ogłoszenia.

Pracownia sukien damskich Karoli Fränklowej, poszukuje uzdolnionych pań do szycia. Kraków, Zwierzyniecka 16, I. p. 402

Fortepian mało używany czarny angielskiej mechaniki tanie do sprzedania. Słowackiego 1, drzwi 3. 433

Praktykantka zostanie zaraz przyjęta. Magazyn galanteryjny Leon Nass, Tomasza 20. 484

Na raty po cenach najniższych w wielkim wyborze sprzedaje sypialnie, meble klubowe, salony, kanapki rozkładane, otomany, kanapy z oparciami Frisch, Stolarska 13. 485

Okazyjnie do sprzedania kompletna jadalnia czarna dębowa. Oglądać można między godz. 1—3. Schlanger, Kraków, Krakowska 44, II. p. 392

Jadki na mleko, wirówki, różne przyrządy do mleczarń, naczynia kuchenne najtaniej nabyć można u firmy Hochman, Kraków, Starowiślna 25. 381

Panny do ekspedycyi oraz praktykanta, poszukuje Bazar Amerykański Grodzka 59. 378

Poszukuję lokalu

na dreguerye w Dz. VIII. ewent. na zasadach spółki. Zgłoszenia pod „Ch." do Adm. N. Dz. 401

CEMENT

papę dachową i smołę sprzedaje hurtownie i częściowo poniżej cen fabrycznych Abraham Pfeffer. Kraków, Piekarska 3. 387

Na purym

wysprzedaż masek

różnych karykatur we firmie Wiktor Wanderer skład 418 przyborów sportowych i kosmetyków Kraków, ul. Szewska 21.

Ładne urządzenie

kuchenne z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Grossbard, Dietla 7, II. p. 405

Stenotypistka

szybko stenografująca po polsku, rutynowana buchalterka z praktyką, poszukiwana. Zgłoszenia pod „Stenotypistka - buchalterka" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 380

Unieważniam zgubione we Lwowie dokumenty wojskowe wraz z książeczką inwalidzką na nazwisko Adolf Leist, Kraków. 410

Zdolny przedstawiciel

z branży korzennej dla Polsk. Górn. Śląska ze znajomością języków polsk.-niem., poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „Przedstawiciel" do Adm. N. Dziennika 385

Baczność!

Akcye · Etykiety · Klisze

wykonują szybko, tanio i starannie

ZAKŁADY GRAFICZNE

„RYNGRAF"

S. A.

Kraków, ul. Krupnicza 6.

Dla **drukarn** i stałych Klientów specyalny **opust.**

Odpowiedniego zajęcia, poszukuje mężczyzna w wieku 36 lat, zdolna siła komercyalna z doświadczeniem kupieckiem i organizatorskiem. Pierwszorzędne referencye i polecenia poważnych firm. Łask. zgłoszenia pod „L. 10" do Admin. N. Dz. 382

HERBATA

w opakowaniu 1/10, 1/20, 1/40 i 1/80 kg.

Nr. 76 i 76a

414 oraz פסח של

firmy **BRACIA WIELICZKIER i Ska,** Wieliska.

Reprezentacya:

K. Weinfeld, Kraków, Augustyańska L. 3.

Do przesyłek dołącza się הכשרים



WHITE STAR LINE

LINIA BIAŁEJ GWIAZDY

W KRAKOWIE UL. RADZIWIŁŁOWSKA 8

SPRZEDAJE KARTY OKRĘTOWE i udziela wszelkich informacyj dotyczących podróży do

AMERYKI i KANADY

NA NAJWIĘKSZYCH I NAJSZYBSZYCH LUKSUSOWO URZĄDZONYCH OKRĘTACH ŚWIATA JAK:

„MAJESTIC" 56.000 ton
„OLYMPIC" 46.000 „
„HOMERIC" 33.000 „



Magazyn nowości S. HABER

Kraków, ul. Sienna 14. Tel. 35-13, poleca najnowsze rzeczy na sezon obecny. Obuwie, kapelusze, bielizna, pyjamy, skarpetki, szale, krawatki itp.

Najnowsze kapelusze słomkowe

jakoteż modele na sezon obecny poleca salon mód

Jadwigi Cypes, Kraków, Poselska 20

Jedwabie, Crep de Chine, Crep Georgette we wszystkich kolorach. 406

Nowa Drukarnia Dziennikowa

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że **FAGOSOL** jest znanym środkiem przeciw chorobom płucnym. Zalecany przez powagi lekarskie. **Fagosol** leczy: Gruźlicę, bronchit, kaszel, astmę i koklusz. — Skład główny: **Henryk Fuks,** Warszawa, Żurawia 4a. 424

Kasyno w Soppotach

otwarte przez cały rok.

Ruletta-Baccara

(Gra odbywa się na guldeny gdańskie 25 guldenów = 1 funtowi angielskiemu).

Wszystkie obce dewizy przyjmowane są w naszych kasach. — Wyczerpujące informacye w Warszawie tel. 157-31 i za pośrednictwem naszego biura podróży 335 Kasyna w Soppotach.

Morska miejscowość kąpielowa bałtycka

w Soppotach — Wolne miasto Gdańsk.

Zarząd Nowej Synagogi Izr. Gminy wyzn. w Tarnowie rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę nadkantora (chasen-riszen) na warunkach, które ustalone będą ustnie z kandydatem, który ma zastrzeżone mieszkanie, składające się z 2 pokoi i kuchni zpn. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Ubiegający się o tę posadę zechce się zgłosić pisemnie do Zarządu Nowej Synagogi na ręce Abrahama Spielmana w Tarnowie. 418

PRACOWNIA BLACHARSKA

JAKOBA GROSSMANNA

w Krakowie, przy ul. Jakóba 3

wyrabia wanny, wanienki dziecięce i nasiadówki oraz wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące po cenach przystępnych.

MĄKI PASCHALNEJ

pod nadzorem rabina Mendla Halberstama z Chrzanowa

z pierwszorzędnej pszenicy 60—70 proc. przemiału mielonej we własnym młynie dostarcza od 15 lutego bm. loco wagon Gdańsk.
Sprzedaż z terminem załadowania w drugiej połowie lutego bm., oraz w pierwszej i drugiej połowie marca br. może już nastąpić.
215

H. Bartels & Co. G. m. b. H. Grosse Mühle, Danzig

Adres telegraficzny: **„Grossmühle".** :-: Telefon 495, 496 i 6116.

Wiedeń - Berlin - Zurych - Paryż

Wyjeżdżam wkrótce do Niemiec, Austryi, Szwajcaryi i Francyi i przyjmuję wszelkie zlecenia w zakres kupna i sprzedaży towarów i t. p. wchodzące. — Łaskawe zgłoszenia pod „Sumienny" do Adm. N. Dziennika.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7